

Sygn. akt II K 599/18

1 Ds. 1218/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 czerwca 2019r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej II Wydział Karny, w składzie:

Przewodniczący: SSR Radosław Gluza

Protokolant: Oliwia Antkowiak

przy udziale prokuratora ---

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 07.03.2019r., 16.04.2019r., 23.05.2019r.

sprawy **J. A. (A.)**

syna L. i Z. z d. A.

ur. (...) w Ś.

oskarżonego o to, że:

w dniu 03 lipca 2016 roku w miejscowości Ś., gmina Ś., umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, powodując nieumyślnie wypadek w ten sposób, że kierując samochodem m-ki O. (...) o nr rej. (...), poruszając się z prędkością znacznie wyższą niż dopuszczalna administracyjnie jak też nienależycie obserwował przedpole jazdy, w wyniku czego mimo podjęcia manewru hamowania, uderzył w tył roweru, którym poruszała się L. P., kończąca manewr przejazdu przez przejście dla pieszych, powodując jej upadek, skutkiem czego doznała ona obrażeń ciała w postaci rany w okolicy skroniowej prawej, rany bocznej części łuku brwiowego prawego, otarcia naskórka łokcia prawego i przedramienia prawego, podbiegnięcia krwawego powiek prawych, na barku prawym, ramieniu prawym, w okolicy nasady kciuka prawego, na udzie prawym w części bliższej oraz skręcenie kręgosłupa szyjnego oraz bóli i bolesności przy uciskaniu wielu prawych okolic ciała, które to obrażenia powodują naruszenie czynności narządu jej ciała na czas powyżej 7 dni,

***tj. o przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.:***

***orzeka:***

I. uznaje oskarżonego **J. A.** za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. przestępstwa z art. 177 § 1 k.k. i za to, na podstawie tego przepisu, wymierza mu karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 10 zł (dziesięciu złotych);

II. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **J. A.** środek kompensacyjny w postaci obowiązku częściowego zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przestępstwem, poprzez zapłatę na rzecz oskarżyciela posiłkowego L. P. kwoty 2.000 zł (dwóch tysięcy złotych);

III. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego **J. A.** na rzecz oskarżycielki posiłkowej L. P. kwotę 3072 zł (trzy tysiące siedemdziesiąt dwa złote), tytułem zwrotu poniesionych wydatków;

IV. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia częściowo oskarżonego **J. A.** od kosztów sądowych, w zakresie wydatków poniesionych przez Skarb Państwa i na podstawie art. 3 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierza mu opłatę w kwocie 300 zł.

SSR Radosław Gluza

## UZASADNIENIE WYROKU

### **Na podstawie przeprowadzonego przewodu sądowego ustalono następujący stan faktyczny:**

W dniu 03 lipca 2016r. pokrzywdzona L. P. wraz z mężem W. P. udali się w godzinach południowych na wycieczkę rowerową. Przemierzając się przez miejscowość Ś., jechali oni drogą dla pieszych i rowerów, biegnącą po prawej stronie jezdni. Pierwsza jechała L. P., zaś za nią w odległości ok. 8 – 10 metrów poruszał się W. P..

Dowód:

zeznania świadka L. P., k. 134 – 135, 249v – 251,

zeznania świadka W. P., k. 251 – 252.

Na obrzeżach miejscowości chodnik, którym jechali się rowerzyści, kończył się i biegł dalej po lewej stronie jezdni w kierunku wsi P., stanowiąc dalszy ciąg drogi dla pieszych i rowerów.

Dowód:

zeznania świadka L. P., k. 134 – 135, 249v – 251,

zeznania świadka W. P., k. 251 – 252,

szkic miejsca wypadku, k. 19,

dokumentacja fotograficzna, k. 140.

W związku z tym L. P. zatrzymała swój rower w celu przemieszczenia się na drugą stronę jezdni przez przejście dla pieszych. Pokrzywdzona rozejrzała się w lewo oraz w prawo i nie widząc żadnych pojazdów rozpoczęła przejazd przez pasy, kierując się po skosie w stronę ścieżki rowerowej.

Dowód:

zeznania świadka L. P., k. 134 – 135, 249v – 251,

zeznania świadka W. P., k. 251 – 252.

W czasie gdy rower L. P. zaczął wjeżdżać na jezdnię, od strony centrum miejscowości Ś. zbliżał się do przejścia dla pieszych samochód m-ki O. (...) nr rej. (...). Pojazdem tym kierował oskarżony J. A.. Wraz z nim jechał jego żona M. A. oraz 2 letni syn.

Dowód:

częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. A., k. 248v – 249,

częściowo zeznania świadka M. A., k. 17, 252 – 253.

J. A. zauważył rower oskarżonej dopiero wówczas gdy ten znajdował się w okolicy środka jezdni. Nacisnął wówczas odruchowo na pedał hamulca, doprowadzając do zblokowania kół.

Dowód:

częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. A., k. 248v – 249,

częściowo zeznania świadka M. A., k. 17, 252 – 253,

szkic miejsca wypadku, k. 19,

dokumentacja fotograficzna, k. 140,

odręczne szkice, k. 66 – 67,

opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP we W., k. 146 – 147, 208 – 212, 282v – 283,

opinia biegłego Ł. G., k. 82 – 103.

W. P. słysząc pisk opon i widząc nadjeżdżający pojazd, krzyknął do żony „uważaj”, lecz ta nie zdążyła zareagować.

Dowód:

zeznania świadka L. P., k. 134 – 135, 249v – 251,

zeznania świadka W. P., k. 251 – 252.

Oskarżony nie zdołał wyhamować i kierowany przez niego samochód uderzył lewym przednim narożnikiem nadwozia (nakładki przedniego zderzaka) w tylne koło roweru L. P..

Dowód:

zeznania świadka L. P., k. 134 – 135, 249v – 251,

zeznania świadka W. P., k. 251 – 252,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. A., k. 248v – 249,

częściowo zeznania świadka M. A., k. 17, 252 – 253,

protokół oględzin roweru, k. 7 – 8,

protokół oględzin pojazdu, k. 9 – 10,

opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP we W., k. 146 – 147, 208 – 212, 282v – 283,

opinia biegłego Ł. G., k. 82 – 103,

częściowo opinia biegłego Z. R., k. 33 – 39, 69 – 71, 281v – 282.

W wyniku uderzenia L. P. przewróciła się wraz z rowerem na prawą stronę, uderzając głową o podłoże. Samochód O. zatrzymał się na lewym pasie ruchu w taki sposób, że przód pojazdu znajdował się za pasami przejścia dla pieszych, w kierunku miejscowości P..

Dowód:

zeznania świadka L. P., k. 134 – 135, 249v – 251,

zeznania świadka W. P., k. 251 – 252,

częściowo zeznania świadka M. A., k. 17, 252 – 253,

zeznania świadka W. R., k. 270 – 271.

Do wypadku doszło około godz. 13.00, na drodze nr (...), w rejonie oznaczonego przejścia dla pieszych usytuowanego bezpośrednio za znakiem D-43, oznaczającym koniec odcinka drogi przebiegającego przez obszar zabudowany miejscowości Ś.. W czasie zdarzenia panowały dobre warunki pogodowe, nawierzchnia jezdni była sucha.

Dowód:

zeznania świadka L. P., k. 134 – 135, 249v – 251,

zeznania świadka W. P., k. 251 – 252,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. A., k. 248v – 249,

częściowo zeznania świadka M. A., k. 17, 252 – 253,

opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP we W., k. 146 – 147, 208 – 212, 282v – 283,

opinia biegłego Ł. G., k. 82 – 103.

Dwukierunkowa jezdnia drogi (...) w rejonie miejsca zdarzenia posiadała nierówną nawierzchnię asfaltową szerokości około 5,6 m, na której oś nie została wyznaczona oznakowaniem poziomym. Po prawej stronie jezdni od strony miejscowości Ś. w kierunku P. znajdowała się droga dla pieszych i rowerów o szerokości ok. 2m. Była ona oddzielona krawężnikiem od jezdni i dochodziła do końca przejścia dla pieszych. Po lewej stronie jezdni, przed przejściem, znajdowało się gruntowo – trawiaste pobocze, które przechodziło w drogę dla pieszych i rowerów o szerokości ok. 2m. Przechodzące prostopadle względem osi jezdni przejście dla pieszych posiadało szerokość około 3,95m. Było ono oznakowane znakami: poziomym „P-10” oraz pionowym „D-6”. Po obu stronach przejścia dla pieszych jezdnia miał prosty przebieg. Przejście dla pieszych oraz jego rejon były widoczne dla pojazdu nadjeżdżającego z centrum miejscowości Ś. z odległości ok. 160m.

Dowód:

szkic miejsca wypadku, k. 19,

dokumentacja fotograficzna, k. 140,

opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP we W., k. 146 – 147, 208 – 212, 282v – 283,

opinia biegłego Ł. G., k. 82 – 103.

Do wypadku doszło na terenie obszaru niezabudowanego, gdzie dopuszczalna prędkość jazdy dla samochodów osobowych wynosiła 90 km/h. Odcinek drogi poprzedzający to miejsce, którym przez zderzeniem poruszał się samochód oskarżonego m-ki O. (...), przebiegał po jezdni mieszczącej się w terenie zabudowanym, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 40 km/h.

Dowód:

szkic miejsca wypadku, k. 19,

dokumentacja fotograficzna, k. 140,

opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP we W., k. 146 – 147, 208 – 212, 282v – 283,

opinia biegłego Ł. G., k. 82 – 103.

Długość drogi jaką pokonał przód roweru L. P. po wjechaniu na przejście dla pieszych do miejsca zderzenia wynosił około 5,8 – 6,6 m. Rowerzystka przejechała wskazany odcinek w czasie około 4 – 6 s. W chwili pierwszego kontaktu obu pojazdów osie wzdłużne samochodu i roweru przecinały się pod kątem około 100 stopni. Uderzenie samochodu O. w tylne koło roweru nastąpiło na lewym pasie ruchu, w odległości ok. 4 – 4,4m od prawej krawędzi jezdni, gdy przednie koło roweru wjeżdżało już na ścieżkę rowerową po drugiej stronie jezdni.

Dowód:

szkic miejsca wypadku, k. 19,

odręczne szkice, k. 66 – 67,

dokumentacja fotograficzna, k. 140,

opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP we W., k. 146 – 147, 208 – 212, 282v – 283.

W chwili wjazdu L. P. na przejście dla pieszych, samochód O. kierowany przez oskarżonego, poruszał się z prędkością ok. 64 – 75 km/h i znajdował się w odległości ok. 60,4 – 116,5m od miejsca zdarzenia. J. A. rozpoczął hamowanie swojego pojazdu po upływie około 2 – 4,5 s od wjazdu rowerzystki na przejście.

Dowód:

opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP we W., k. 146 – 147, 208 – 212, 282v – 283.

W wyniku zderzenia w samochodzie oskarżonego m-ki O. (...), nr rej. (...) została uszkodzona lewa narożna część nakładki przedniego zderzaka. W rowerze L. P. m-ki A. A. C. doszło natomiast do uszkodzenia obręczy tylnego koła oraz dolnej rury ramy.

Dowód:

protokół oględzin roweru, k. 7 – 8,

protokół oględzin pojazdu, k. 9 – 10,

opinia Laboratorium Kryminalistycznego KWP we W., k. 146 – 147, 208 – 212, 282v – 283.

opinia biegłego Ł. G., k. 82 – 103.

J. A. po zatrzymaniu auta podbiegł do L. P. i zaoferował jej przewiezienie do szpitala. Pokrzywdzona obawiając się, że mogło dojść do uszkodzenia endoprotezy jej prawego stawu biodrowego, przystała na tą propozycję.

Dowód:

zeznania świadka L. P., k. 134 – 135, 249v – 251,

zeznania świadka W. P., k. 251 – 252,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. A., k. 248v – 249,

częściowo zeznania świadka M. A., k. 17, 252 – 253.

Po drodze na Pogotowie (...) w Ś., oskarżony zawiózł L. P. do miejsca jej zamieszkania, skąd wzięła żele chłodzące na głowę. W placówce medycznej w Ś. pokrzywdzona została poinformowana, że po pomoc lekarską musi udać się

do szpitala w B. lub W.. W związku z tym J. A. ponownie zawiózł L. P. do jej domu, gdzie oczekiwał już W. P., który odwiózł pokrzywdzoną do szpitala we W..

Dowód:

zeznania świadka L. P., k. 134 – 135, 249v – 251,

zeznania świadka W. P., k. 251 – 252,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. A., k. 248v – 249.

Na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym (...) Szpitala (...) we W., została udzielona pokrzywdzonej pomoc medyczna, polegająca na wykonaniu badań obrazowych oraz zaopatrzeniu ran skóry i tkanki podskórnej. Oskarżony J. A. również udał się do tej placówki, dowiadywał się o stan zdrowia pokrzywdzonej a następnie pojechał do domu. Po przeprowadzeniu badań i zaopatrzeniu urazów L. P. została po kilku godzinach wypisana do domu.

Dowód:

zeznania świadka L. P., k. 134 – 135, 249v – 251,

zeznania świadka W. P., k. 251 – 252,

częściowo wyjaśnienia oskarżonego J. A., k. 248v – 249.

dokumentacja lekarska, k. 1 – 35 załącznika do akt sprawy.

L. P. w wyniku potrącenia przez pojazd oskarżonego doznała obrażeń ciała w postaci rany okolicy skroniowej prawej, rany bocznej części łuku brwiowego prawego, otarć naskórka łokcia i przedramienia prawego, podbiegnięć krwawych powiek prawych, podbiegnięć krwawych na barku prawym, na ramieniu prawym w okolicy nasady kciuka prawego i na udzie prawym oraz skręcenia kręgosłupa szyjnego. Opisane skręcenie skutkowało naruszeniem czynności narządu ciała pokrzywdzonej, tj. kręgosłupa w odcinku szyjnym, na czas przekraczający 7 dni.

Dowód:

zeznania świadka L. P., k. 134 – 135, 249v – 251,

opinia sądowo – lekarska, k. 36 – 37 załącznika do akt sprawy.

L. P. przez okres siedmiu tygodni po wypadku używała kołnierza ortopedycznego. W październiku i grudniu 2016r. przeszła rehabilitację.

Dowód:

zeznania świadka L. P., k. 134 – 135, 249v – 251,

zeznania świadka W. P., k. 251 – 252,

dokumentacja lekarska, k. 1 – 35 załącznika do akt sprawy.

Oskarżony J. A. ma 35 lat, jest żonaty, posiada jednocz dziecko na utrzymaniu. Oskarżony jest zatrudniony jako pracownik magazynu, zarabia 2.300 zł miesięcznie. Nie był karany sądownie za przestępstwa, nie figuruje w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego.

Dowód:

wyjaśnienia oskarżonego J. A., k. 248v – 249,

dane osobo – poznawcze, k. 202,

informacja z Krajowego Rejestru Karnego, k. 199,

informacja o wpisach w ewidencji kierowców, k. 201.

Oskarżony J. A. nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że gdy dojeżdżał do przejścia dla pieszych w ostatniej chwili zobaczył jak pokrzywdzona wjeżdża na rowerze na jezdnię. Dodał, że nie miał czasu na reakcję „żeby zahamować” i kierowany przez niego samochód uderzył w tył roweru. Oskarżony ocenił, że jechał z prędkością ok. 42 km/h. Wyjaśnił, że w momencie zderzenia pokrzywdzona znajdowała się przy środku jezdni, zaś jej mąż zjeżdżał z prawej strony na pasy. Dodał: „ja w ostatniej chwili zobaczyłem panią jak wyjeżdżała” (k. 249) oraz wskazał, że rozpoczął hamowanie „może parę metrów przed przejściem” precyzując, że były to ok. 3 – 4 metry.

Oskarżony wskazał, że w chwili gdy lewy przód jego auta uderzył w tylne koło roweru pokrzywdzonej, to znajdowało się ono „przy osi jezdni”, lecz jeszcze jej nie przekroczyło. Wyjaśnił, że jest pewny, że ślad hamowania ujawniony na miejscu zdarzenia nie pochodzi od jego pojazdu. Stwierdził przy tym, że przód auta po wypadku zatrzymał się „na zebrze, na środku przejścia dla pieszych”. J. A. podał, iż podczas oględzin powiedział policjantom, że zjechał lekko do osi jezdni. Jednoznacznie zaznaczył, iż nie przypomina sobie czy mówił policjantom, że ślad który mierzyli i obrysowali nie pochodzi od jego samochodu.

#### **Ponadto Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie sąd oparł się w pierwszej kolejności na zeznaniach świadków L. P. oraz W. P.. Świadkowie ci zbieżnie opisali przebieg wypadku z dnia 03 lipca 2016r., zaś złożone przez nich relacje pozostają spójne i logiczne. Sąd dokonując bezpośredniej oceny świadków na rozprawie nie dopatrywał się okoliczności, które podważałyby wiarygodność ich zeznań.

Jako zasługujące na uwzględnienie sąd ocenił również zeznania świadka W. R.. Zdaniem sądu podane przez tego świadka okoliczności pozostają zgodne z dokonanymi przez niego obserwacjami na miejscu zaistniałego wypadku. W ten sam sposób sąd ocenił również zeznania I. M. i P. Z., przy czym nie miały one istotnego znaczenia z uwagi na niepamięć świadków. Stanowiły de facto potwierdzenie czynności wykonanych na miejscu zdarzenia, które zostały udokumentowane w policyjnym szkicu.

Odnosząc się z kolei do zeznań M. A., sąd ocenił je co do zasady jako zasługujące na uwzględnienie. Sąd odmówił wiary świadkowi jedynie w części, w jakiej wskazała na fakt rzekomego wjechania W. P. na tor jazdy samochodu O.. Zajmując powyższe stanowisko, sąd miał na uwadze nie tylko odmienne zeznania złożone w tym zakresie przez opisywanego rowerzystę, ale również sprzeczności jakie zachodziły w relacji M. A.. Świadek ta mianowicie nie była konsekwentna w opisie zachowania W. P., wskazując jednocześnie, że wjechał on na pasy oraz, że „już prawie wjeżdżał” (k. 252 a.s.). Dodatkowo podała ona, że jej reakcja na sytuację widoczną na drodze, gdzie krzykiem ostrzegła oskarżonego o niebezpieczeństwie, dotyczyła znajdującej się na jezdni rowerzystki L. P., nie zaś jej męża. Wskazane powyżej okoliczności powodują, że brak jest podstaw do uznania za wiarygodne stwierdzenia M. A. o tym, że rowerzysta W. P. wjechał z chodnika przed pojazd prowadzony przez oskarżonego.

Mając natomiast na uwadze zeznania złożone przez świadków S. C. i R. C., sąd uznał, że nie są one wiarygodne. Podane przez świadków powypadkowe usytuowanie pojazdu O. (...) pozostaje w sprzeczności z zeznaniami L. P., W. P. i W. R.. Dodatkowo nie daje się ono pogodzić również z zeznaniami M. A., która zeznała, iż pojazd którym jechali, zatrzymał się na skutek manewru oskarżonego na przejściu dla pieszych po lewej stronie drogi (k. 252v). Treść zeznań S. C. R. C. jest wreszcie sprzeczna z odrębnymi szkicem jaki sporządził oskarżony J. A. (k. 60).

Dokonując ustaleń faktycznych w sprawie, sąd pominął również w większości wyjaśnienia złożone przez J. A.. Sąd uznał, że podane przez oskarżonego okoliczności dotyczące miejsca uderzenia w tylne koło roweru L. P., jak i prędkości jego pojazdu, nie są wiarygodne. Nie dają się one pogodzić z zeznaniami świadków, które zostały przez sąd ocenione jako zasługujące na uwzględnienie, jak również dowodami o charakterze materialnym, przede wszystkim z treścią protokołu oględzin miejsca zdarzenia. Odmawiając wiary wersji zdarzenia opisanej przez J. A., sąd miał na uwadze również to, że pozostaje ona sprzeczna ze sporządzonym przez niego odręcznym szkicem powypadkowego ustawienia pojazdu. Dodatkowo złożone przez niego wyjaśnienia są niespójne. Mianowicie oskarżony raz wskazuje na to, że hamował reagując na zagrożenie w postaci wjeżdżającej na pasy pokrzywdzonej, którą jak sam dwukrotnie zaznaczył, zobaczył w ostatniej chwili. Następnie stwierdził, że podjęte przez niego hamowanie wynikało z tego, że nie chciał rozjechać W. P., który za pokrzywdzoną wjeżdżał rowerem na przejście dla pieszych.

Ustalając stan faktyczny sąd wziął wreszcie pod uwagę zgromadzone w toku postępowania dowody o charakterze materialnym, wyszczególnione w pierwszej części uzasadnienia. Szczególnie wartościowy dowód w sprawie stanowiła opinia Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji we W. sporządzona przez biegłych z zakresu techniki ruchu i wypadków komunikacyjnych R. K. i A. G., która została w całości uwzględniona przez sąd orzekający. Oceniając wskazaną opinię jako pełnowartościowy dowód, sąd miał na względzie logiczny i wyczerpujący charakter wniosku przeprowadzonego przez tych biegłych. R. K. i A. G. dokonali wieloaspektowego badania przebiegu zaistniałego zdarzenia, analizując jego możliwe warianty wyłaniające się ze zgromadzonego materiału dowodowego, po czym sformułował wnioski, które w sposób szczegółowy uzasadnili.

Jako nieprzydatną w sprawie sąd ocenił natomiast co do zasady opinię sporządzoną przez biegłego Z. R.. Skonfrontowanie jej treści z opiniami wydanymi przez biegłych R. K. i A. G. oraz Ł. G. wskazuje na przyjęcie przez tego biegłego założeń istotnych dla ustalenia przebiegu zaistniałego wypadku, bez należytego rozważenia okoliczności wynikających z materiału dowodowego. Powyższe dotyczy głównie długości odcinka pokonanego przez rower pokrzywdzonej, podczas przejazdu przez przejście dla pieszych do momentu uderzenia przez pojazd m-ki O.. Biegły Z. R. powołując się na ślad hamowania pojazdu O. (...) widoczny na jezdni, określił go na 3,5 m (od prawej krawędzi jezdni) a co za tym idzie ustalił czas przejazdu rowerzystki - do momentu jej potrącenia przez samochód, na 1,5s. Zdaniem sądu powyższe założenie jest błędne. Biegły dokonując wskazanego ustalenia nie wziął pod uwagę tego, że podany przez niego odcinek 3,5 m to droga pokonana przez tylne koło roweru pokrzywdzonej, które zostało najechane przez samochód J. A.. Tymczasem przód roweru, a konkretnie jego przednie koło pokonało odpowiednio dłuższy odcinek. Przekładało się to jednocześnie na dłuższy czas przejazdu a w konsekwencji dłuższy czas zagrożenia, na który mógł i powinien zareagować oskarżony. Okoliczności te nie zostały jednak z nieznanymi przyczynami wzięte pod uwagę przez biegłego Z. R., mimo że pozostają one zupełnie oczywiste i zostały uwzględnione w dwóch pozostałych dopuszczonych w sprawie opiniach. Co więcej biegły nie podjął w tym zakresie żadnej refleksji nawet podczas wysłuchania go na rozprawie, pomimo zasygnalizowania mu tej okoliczności przez sąd. Powyższe powoduje, że wnioski powzięte przez Z. R. dotyczące analizy czasowo przestrzennej zdarzenia, a w szczególności sposobu poruszania się rowerzystki nie mogą zasługiwać na uwzględnienie. Na marginesie wskazać należy, iż także przyjęty przez tego biegłego czas przejazdu rowerzystki zakładał nierealną prędkość jej ruszenia a następnie przejazdu przez przejście dla pieszych, co wykazały opinie wydane przez pozostałych biegłych. Mając powyższe na uwadze, sąd uznał iż opinia wydana przez biegłego Z. R., nie stanowi wartościowej podstawy do dokonania ustaleń faktycznych w sprawie. Jedynym wnioskiem jaki z niej wypływał i zasługiwał na uwzględnienie przez sąd, było podane przez biegłego stwierdzenie o przyczynieniu się J. A. do zaistniałego wypadku. Biegły na podstawie drogi hamowania jego pojazdu wskazał bowiem, że przypadku poruszania się przez pojazd oskarżonego z dozwoloną prędkością 40 km/h, miał on możliwość uniknięcia wypadku i zatrzymania się przed rowerzystką (vide k. 71 a.s.)

Dokonując oceny przedstawionych powyżej dowodów sąd uznał, że sprawstwo i wina oskarżonego J. A. w zakresie zarzucanego mu czynu z art. 177 § 1 k.k., nie budzą wątpliwości. Sąd opierając się na wnioskach opinii wydanej przez Laboratorium Kryminalistyczne KWP we W., jak również wnioskach opinii biegłego Ł. G., ustalił iż oskarżony naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym. W pierwszej kolejności dotyczyło to przekroczenia przez niego dozwolonej prędkości jazdy wynoszącej 40 km/h. Z analizy dokonanej przez biegłych R. K. i A. G. wynika, że oskarżony kierował



swoim pojazdem z prędkością co najmniej 64 km/h, umyślnie przekraczając obowiązujące ograniczenie wynikające ze znaku drogowego. Opisane naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez J. A., pozostawało w związku przyczynowym z zaistniałym wypadkiem. Z opisanych opinii, jak również opinii biegłego Z. R. wynika bowiem, że gdyby oskarżony w chwili zdarzenia poruszał się z prędkością dopuszczalną, to mógłby z łatwością uniknąć wypadku.

Analiza czasowo – przestrzenna dokonana przez biegłych z Laboratorium Kryminalistycznego KWP przy użyciu specjalistycznego programu komputerowego wskazuje również na to, że J. A. nie obserwował prawidłowo sytuacji ruchowej na drodze. Podjęta przez niego reakcja na zagrożenie w postaci rowerzystki L. P., która wjechała na przejście dla pieszych, była ewidentnie spóźniona. Biegli dokonali w tym zakresie szczegółowych ustaleń, które zostały przez nich dokładnie wyjaśnione i w pełni zasługują na aprobatę sądu. Niezależnie od tego, na nieprawidłowe obserwowanie przez oskarżonego sytuacji na drodze, wskazują również jego wyjaśnienia, w których wskazał on m.in. na: podjęcie hamowania w odległości „paru” metrów przed przejściem dla pieszych, sprecyzowane następnie na ok. 3 – 4 metry; zauważenie pokrzywdzonej „w ostatniej chwili”; wpływ „ułamka sekundy” od rozpoczęcia hamowania do momentu zderzenia; i wreszcie nie zauważenie rowerzystów jadących wcześniej po chodniku. Potwierdzają to także zeznania M. A., która podała: „Jak po raz pierwszy zobaczyłam pokrzywdzoną to ona była na pasach, krzyknęłam do męża uważaj żeby przyhamował... Nie wiem czy mąż przed moim krzyknięciem hamował” (k. 252v a.s.).

Stwierdzając naruszenie przez J. A. opisanych powyżej zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, sąd podzielił w całości ustalenia dokonane przez biegłych R. K. i A. G., co do okoliczności zaistniałego wypadku. Zdaniem sądu biegli ci prawidłowo ustalili, iż do zderzenia doszło na lewym pasie ruchu w odległości wynoszącej od 4 do 4,4 m od prawej krawędzi jezdni, w obrębie przejścia dla pieszych. Powyższe wynika, nie tylko z osobowego materiału dowodowego ale także śladów blokowania kół ujawnionych na miejscu zdarzenia i opisanych przez technika policyjnego I. M. w szkicu z miejsca wypadku. Ślady te o długości odpowiednio 23,7m i 22m pochodzą zdaniem sądu od samochodu m-ki O. (...), kierowanego przez oskarżonego. Wskazuje na to szereg okoliczności. W pierwszej kolejności wskazać należy, że pojazd J. A., nie był wyposażony w system (...), co przy gwałtownym hamowaniu, doprowadziło do zablokowania kół i znaczenia przez nie śladów na jezdni. Na blokowaniu kół samochodu wskazują zeznania L. P. i W. P., którzy opisali wyraźnie słyszalny pisk opon. Ujawnione i przedstawione w szkicu z miejsca wypadku ślady pokrywają się z powypadkowym ustawieniem tego pojazdu, opisany m.in. w zeznaniach świadków L. P., W. P. i W. R.. Znajdują one również potwierdzenie w zeznaniach M. A. i sporządzonym przez nią szkicu miejsca zdarzenia. Na pochodzenie przedmiotowych śladów od pojazdu O. (...) wskazują również biegli z Laboratorium Kryminalistycznego KWP we W.. Podają oni mianowicie, że świadczy o tym ich rozstaw wynoszący ok. 1,4 m, czyli tyle ile fabryczny rozstaw kół samochodu marki O. (...) model B. Dodatkowo potwierdza to szerokość śladu odpowiadająca szerokości opon w samochodzie oskarżonego oraz porównanie wzoru bieżnika widocznego na asfaltowej nawierzchni jezdni z bieżnikiem opon samochodu uczestniczącego w wypadku. W tym zakresie wskazać należy, że również oskarżony odnosząc się do sporządzonego przez siebie szkicu, znajdującego się na k. 66 a.s. potwierdził fakt zjechania jego samochodu do osi jezdni. Na pochodzenie śladów opon do samochodu O. (...) wskazuje wreszcie odrębny szkic sporządzony przez M. A., załączony na k. 67 a.s.

Ustalając odpowiedzialność karną J. A. za zarzucany mu występki z ar. 177 § 1 k.k., sąd miał na uwadze to, że w rezultacie naruszenia przez niego zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym doszło do nieumyślnego wypadku – potrącenia rowerzystki L. P.. W wyniku tego zdarzenia pokrzywdzona doznała obrażeń ciała, skutkujących naruszeniem czynności jednego z narządów, tj. kręgosłupa w odcinku szyjnym, na okres przekraczający 7 dni.

Czyn oskarżonego pozostawał zawiniony, nie zachodziły okoliczności wyłączające winę ani bezprawność.

Wydając wyrok skazujący wobec J. A., sąd nie znalazł podstaw do uznania aby W. P. przyczynił się do zaistniałego wypadku, w ten sposób, że wjechał na tor jazdy samochodu oskarżonego. Świadek zaprzeczył kategorycznie tej okoliczności, zaś wyjaśnienia oskarżonego nie są tym zakresie dla sądu przekonujące. Nie potwierdzają tego również zeznania złożone przez M. A., który jednocześnie podała że W. P. „już prawie wjeżdżał” oraz „już wjechał na pasy” a dodatkowo zeznała, że ostrzegła krzykiem męża o rowerzystce która była na pasach. Zdaniem sądu zachowanie oskarżonego który podczas hamowania skręcił kierownicą w lewo mogło wynikać z obawy o to, że kierujący rowerem

W. P. może wjechać na przejście. Nie oznaczało natomiast, że taki manewr już rozpoczął. Dodatkowo oskarżony zbyt późno spostrzegł fakt wjechania na pasy przez L. P., co nie powinno mieć miejsca przy należyтым obserwowaniu drogi.

Sąd analizując okoliczności zaistniałego wypadku nie stwierdził również aby przyczyniła się do niego pokrzywdzona L. P.. Jak wynika z opinii Laboratorium Kryminalistycznego KWP we W. wjazd rowerzystki na przejście dla pieszych nastąpił około 4 – 6s przed wypadkiem, w chwili, gdy samochód O. znajdował się w odległości około 60,4 – 116,5 m od miejsca zdarzenia. Odległość ta mieściła się w zakresie widoczności L. P. i mogła ona oraz powinna, przy prawidłowej obserwacji spostrzec przemieszczający się w jej kierunku samochód. Niemniej jednak znaczna odległość w jakiej znajdował się od niej pojazd oskarżonego powodował, że nie miała ona podstaw aby przepuszczać, że nie będzie w stanie bezkolizyjnie przejechać na drugą stronę jezdni. Tym samym jazda przez L. P. po przejściu dla pieszych może podlegać ocenie wyłącznie jako wykroczenie formalne z art. 97 k.w.

Sąd wymierzając oskarżonemu J. A. karę grzywny bacił na dyrektywy wskazane w art. 53 k.k., uwzględniając stopień zawinienia i społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonemu, a nadto cele zapobiegawcze i wychowawcze, która to kara winna wobec niego osiągnąć. Sąd wziął pod uwagę dyrektywę sądowego wymiaru kary, iż najpierw należy rozważyć możliwość zastosowania środka najłagodniejszego i dopiero w przypadku, gdyby środek ten nie był wystarczający z punktu widzenia celów kary określonych w art. 53 k.k., stosować ewentualnie środek surowszy. Sąd uznał, że orzeczenie w stosunku do J. A. kary grzywny będzie wystarczające do osiągnięcia wobec niego celów kary. Do powyższej konstatacji skłoniła sąd dotychczasowa niekaralność oskarżonego, brak wpisów w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego, jak też charakter popełnionego przez niego przestępstwa, będącego czynem nieumyślnym. Zdaniem sądu karą adekwatną do stopnia tak zawinienia oskarżonego jak i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez niego występku, jest kara grzywny w wymiarze 300 stawek dziennych. Kara o charakterze wolnościowym w postaci grzywny wymierzona oskarżonemu, jak i jej rozmiar, czynią w ocenie sądu zadość celom jaki ustawodawca przewidział w art. 53 kk. Określając wysokość jednej stawki dziennej grzywny na kwotę 10 zł, sąd miał na uwadze treść art. 33 § 3 k.k., zgodnie z którym ustalając stawkę dzienną, sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe.

W tym miejscu wskazać należy, że sąd orzekając karę grzywny wobec oskarżonego J. A. omyłkowo nie dokonał zapisu art. 37a k.k. w postawie wymiaru kary, co podlegać może konwalidacji w drodze kontroli instancyjnej wyroku.

Sąd na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego J. A. środek kompensacyjny w postaci częściowego zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną przestępstwem, poprzez zapłatę na rzecz oskarżycielki posiłkowej L. P. kwoty 2.000 zł. Wydając wskazane rozstrzygnięcie wskazać należy w pierwszej kolejności, iż przeprowadzone w sprawie dowody nie dają podstaw do przyjęcia, aby charakter obrażeń zaistniałych u pokrzywdzonej uzasadniał wnioskowaną przez nią kwotę 20.000 zł zadośćuczynienia. Abstrahując od subiektywnych odczuć L. P., doznany przez nią uraz skutkujący naruszeniem czynności narządu ciała na czas przekraczający 7 dni, tj. skręcenie kręgosłupa szyjnego, nie skutkowało istotnym uszczerbkiem na zdrowiu. Okoliczność taka nie wynika, ze zgromadzonych w sprawie dowodów, w szczególności załączonej dokumentacji lekarskiej pokrzywdzonej. Rozstrzygając odnośnie przyznanego pokrzywdzonej od oskarżonego częściowego zadośćuczynienia, sąd uznał, że przemawiają za tym z jednej strony dane dostępne na etapie wyrokowania, a z drugiej strony charakter popełnionego czynu. I tak w toku postępowania karnego nie dokonywano ustaleń odnośnie stopnia trwałego uszczerbku na zdrowiu L. P. w wyniku zaistniałego wypadku, co nie pozwala jednoznacznie ustalić wysokości doznanej przez nią krzywdy. Powyższe powoduje zasadność ustalenia zadośćuczynienia należnego pokrzywdzonej od oskarżonego w częściowej kwocie 2.000 zł. Za powyższym przemawia także podany już rodzaj czynu stanowiącego podstawę roszczeń majątkowych L. P.. Stanowi on mianowicie nieumyślny wypadek komunikacyjny, z tytułu którego to ryzyka każdy z posiadaczy samochodów zawiera obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej. W takiej sytuacji zatem, zasadne pozostaje zdaniem sądu uzyskanie przez pokrzywdzoną pełnej kwoty zadośćuczynienia od zakładu ubezpieczeń, w którym J. A. posiadał wykupioną polisę OC.

Sąd na podstawie art. 627 k.p.k. oraz § 11 ust. 1 pkt 1, § 11 ust. 2 pkt 3, § 15 oraz § 17 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, zasądził od

oskarżonego J. A. na rzecz oskarżycielki posiłkowej L. P. kwotę 3076 zł, tytułem zwrotu wydatków poniesionych przez nią z tytułu ustanowienia pełnomocnika będącego adwokatem. Przyznana kwota została ustalona w wysokości dwukrotności stawki minimalnej, wynikającej z przytoczonych powyższej przepisów, tj. w dwukrotności kwoty 1536 zł (360 zł tytułem zastępstwa w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym w formie dochodzenia + 840 zł za rozprawę prowadzoną w trybie zwyczajnym + 336 zł za dwa kolejne terminy rozprawy). Uznając zasadność ustalenia kosztów zastępstwa we wskazanej wysokości, sąd zgodnie z § 15 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie wziął pod uwagę niezbędny nakład pracy adwokata, wkład pracy adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również rodzaj i zawilość sprawy. Jednocześnie sąd nie znalazł podstaw do ustalenia wynagrodzenia pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej w wyższej kwocie, wynikającej z faktury VAT, załączonej na k. 279 a.s. Dokonując wskazanego rozstrzygnięcia wskazać należy, iż „umowa pełnomocnika z jego klientem jest wiążąca dla jej stron, ale nie dla sądu. Nie można z niej wywodzić obowiązku sądu zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w wysokości ustalonej przez strony umowy, ani zabraniać sądowi badania tej umowy. Treść łączącej adwokata ze stroną umowy oznacza tylko, że pełnomocnik może żądać od swego klienta całości wynagrodzenia określonego w umowie, ale żaden z nich nie może skutecznie domagać się, by treść tej umowy była podstawą orzeczenia o kosztach zastępstwa procesowego, a ma prawo rozważyć, czy in concreto zachodzą okoliczności przemawiające za takim orzeczeniem” (tak postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 17.08.2016r., sygn. II AKz 283/16).

Orzekając o kosztach sądowych sąd zwolnił oskarżonego częściowo z obowiązku ich zapłaty w zakresie wydatków oraz wymierzył mu opłatę stanowiącą 10% orzeczonej kary grzywny. Mając na uwadze wysokość dochodów J. A. i jego sytuację rodzinną, sąd uznał, iż pełne poniesienie przez niego kosztów sądowych byłoby dla niego zbyt uciążliwe.

SSR Radosław Gluza